

# Galerie w Zielonej Górze - próba podsumowania

Galeria w nowożytnej historii sztuki jest najważniejszym miejscem prezentacji wydarzeń artystycznych. Galeria to miejsce, zarówno w sensie instytucjonalnym jak i towarzyskim, ale jest to także stan ducha, grupa ludzi, mit, punkt odniesienia, tygiel intelektualny, potencjalny początek. W Polsce do początku lat 90-tych istniała (i oczywiście istnieje nadal, ale już w zupełnie inny sposób) sieć galerii miejskich - BWA, które nie stanowiły galerii w szerokim tego słowa sensie. Nie mogły prezentować postaw swoich kierowników, gdyż nadzorowane przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych (do lat 90-tych taką oficjalną nazwą nosiła warszawska „Zachęta”) i lokalne oddziały Związku Polskich Artystów Plastyków musiały pokazywać bezpieczną „średnią”. Nie było tu miejsca na eksperyment, dyskusję, konkretne preferencje. Nieliczne wyjątki potwierdzają regułę, trudno zresztą wyobrazić sobie inną sytuację w państwie realnego socjalizmu.

Jednakże w tym samym państwie możliwy był fenomen, w innych krajach totalitarnych praktycznie nieznan - galerie autorskie. To one od lat 60-tych tworzą obraz polskiej sztuki współczesnej, dając miejsce prezentacji artystom poszukującym, nawiązującym dialog z istotnymi tendencjami w sztuce światowej, bezkompromisowym w swoim stosunku do sztuki.

Nie sposób wymienić tu wszystkich istotnych miejsc, dość powiedzieć że najistotniejsza w ich funkcjonowaniu była możliwość realizacji autorskiego programu przez prowadzącego galerię. W Polsce byli to najczęściej artyści, dodać trzeba równie aktywni jako twórcy jak i organizatorzy. Galerie autorskie rzadko były prywatne, z niewielkimi wyjątkami firmowały je szkoły artystyczne, instytucje kultury, w latach 80-tych Kościoł. Nie miejsce tu na analizę ruchu galeryjnego w Polsce - w 1987 roku w Zielonej Górze odbyło się II Biennale Sztuki Nowej, prezentujące wiele polskich miejsc sztuki. Wystawa i sympozjum jej towarzyszące próbowały podsumować to zjawisko. Ale nie było to jedyne zdarzenie związane z istnieniem galerii w Zielonej Górze.

Artyści pojawili się tu zaraz po wojnie, szybko stając się istotnym środowiskiem twórczym w mieście, które tradycji artystycznych (legenda Taddeo Polacco niewiele tu zmienia) nigdy nie miało. Walka o miejsce dla artystów zaowocowała w 1965 roku powstaniem zielonogórskiego BWA. Choć było typową placówką kultury tamtych lat, miało szczęście być centrum organizacyjnym najważniejszej cyklicznej imprezy artystycznej lat 60-tych i 70-tych - „Złotego Grona”. Pierwszą galerią autorską w Zielonej Górze była „Galeria 70” prowadzona przez Mariana

Szpakowskiego. Ten inicjator „Złotego Grona”, wybitny artysta, próbował od 1970 roku na piętrze w KMPiK przy ul. Boh. Westerplatte realizować swój autorski program, co dzięki licznym kontaktom w kraju i za granicą miało podstawy powodzenia. Z różnych przyczyn działalność galerii skończyła się szybko, nie istnieje do dziś nawet zwarta dokumentacja zorganizowanych tam wystaw.

W Muzeum Ziemi Lubuskiej dyrektor Jan Muszyński rozpoczął w latach 70-tych tworzenie unikalnego programu galerii autorskich. Słowo to znaczyło tu oddanie przestrzeni muzealnych kilku artystom, którzy przez kilka lat mogli galerię - miejsce prezentacji swoich prac zmieniać i uzupełniać. Od 2000 roku w strukturze Muzeum działa Galeria „Nowy Wiek”, prowadzona przez Leszka Kanię, który wziął na siebie zadanie prezentacji ważnych zjawisk polskiej sztuki współczesnej, jako integralnego elementu działalności muzealnej.

Do początku lat 80-tych nie powstała w Zielonej Górze żadna galeria, mogąca nosić miano autorskiej, co jest o tyle ciekawe, że artyści postrzegani byli jako najważniejsze środowisko kulturotwórcze miasta. W roku 1985, dwaj absolwenci poznańskiej PWSSP, Zenon Polus i Zbigniew Szymaniak, zrealizowali pierwszą z ciągu wystaw, które pod nazwą Biennale Sztuki Nowej zastąpiły „Złote Grono” i utrzymały Zieloną Górę na mapie miast ważnych dla sztuki. Ta impreza, po szoku stanu wojennego, stała się bodaj pierwszą (oficjalną - bazą organizacyjną było BWA!) okazją do konfrontacji pokolenia wchodzącego do sztuki w latach 80-tych z twórcami aktywnymi już wcześniej. W tym samym roku, w małej sali budynku BWA powstała galeria „po”, prowadzona przez niżej podpisanego i Leszka Krutulskiego-Krechowicza. Była to galeria autorska, której prowadzący mieli ambicję pokazać to, co aktualnie istotne w polskiej sztuce. Galeria działała dzięki dobrej woli ówczesnego dyrektora BWA, Bogumiły Chłodnickiej. W 1991 roku, po zrealizowaniu ponad 80 wystaw indywidualnych i zbiorowych czołówki twórców polskiej sztuki współczesnej praktycznie przestała istnieć - utrata miejsca stała się główną przyczyną jej zniknięcia.

Warto wspomnieć w tym miejscu o galerii, która choć strictly komercyjna, stała się ważnym miejscem, przede wszystkim w sensie socjologicznym. Galeria PSP (Pracownie Sztuk Plastycznych - była to instytucja pośrednicząca pomiędzy zleceniodawcą a artystą) prowadzona od 1983 roku przez Jadwigę Bocho-Kokot, później pod nazwą „U Jadźki” stała się miejscem spotkań lokalnego (w szerokim tego słowa znaczeniu) establishmentu. Choć oczywiście (z wieloma wyjątkami) poziom wystaw dostosowany był

do jej komercyjnego statusu, galeria przez 15 lat była ważnym punktem spotkań, dyskusji, koncertów. Zarówno w geograficznym jak i towarzyskim sensie była punktem centralnym w mieście. Inną galerią komercyjną, która również ma swoją publiczność i specyfikę, jest galeria „Art” prowadzona przez Marię Idzikowską i Grażynę Pastuszczak od 1989 roku.

Powstanie w 1991 roku przy WSP Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej zaowocowało zaistnieniem Gallerii Intermedialnej (GI), która stała się istotnym, a w pewnym czasie jedynym w mieście miejscem prezentacji najnowszych zjawisk w sztuce polskiej. Prowadzili ją młodzi pracownicy Instytutu Sztuki - Magdalena Gryśka i Radosław Czarkowski a później Alicja Lewicka i Jarosław Dziecielewski. Ważnym atutem tej galerii była lokalizacja - zabytkowe piwnice przy ulicy Wrocławskiej. Obecnie galeria ta funkcjonuje pod nazwą Pracownia Wolnego Wyboru i prezentuje prace młodych artystów z całej Polski a także wystawy studentów Instytutu. Galerię prowadzi Helena Kardasz. Wspomnieć tu trzeba, że działania galeryjne na większą skalę zapoczątkował na WSP Franciszek Pilarczyk, w latach 80-tych i 90-tych regularnie prezentując w niewielkim pomieszczeniu w holu uczelni wystawy głównie lokalnych artystów, a także gromadząc poważne zbiory polskiej grafiki.

Z inicjatywy pracowników Instytutu powstała również pierwsza i jedyna tak długo działająca w Zielonej Górze niekomercyjna galeria prywatna. Firmowana przez Stowarzyszenie KRAAA (Kolektywny Ruch Animacji Aktywności Artystycznej) od 1995 do 1998 roku, w domu Pauliny Komorowskiej-Birger (stąd czasem nazwa Mieczysława 7), była miejscem dla około 20 wystaw zbiorowych i indywidualnych, których większością kuratorem była Beata Frydryczak.

Pod koniec lat 90-tych zaistniało kilka inicjatyw galeryjnych, z których najciekawsza i najbardziej stabilna (ponad 3 lata działalności) wydaje się być Galeria „Galera” prowadzona najpierw w budynku Instytutu przy ul. Wiśniowej, a potem w Domu Kultury „Kolejarz” przez Igora Myszkiewicza, absolwenta Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej. Nastawiona na prezentację studentów, młodych ludzi wchodzących w obszar sztuki, jest miejscem integrującym i na skalę miasta promującym.

Nie wspominałem w tym tekście o miejscach, które choć na pewno kulturotwórcze, nie są galeriami interesującymi mnie dla istotności miejsca - połączenia sensu artystycznego i socjologicznego, albo były tylko efemerydami. W wielu zielonogórskich lokalach i instytucjach kultury zdarzają się prezentacje sztuki, daleko stąd jednak do

określenia - galeria.

To z konieczności krótkie i powierzchowne podsumowanie nie oddaje istoty działań ludzi, którzy ruch galeryjny w Zielonej Górze współtworzyli czy wspomagali.

Mam nadzieję, że powstanie w końcu wydawnictwo, będące podsumowaniem ich niewdzięcznej ale jakże satysfakcjonującej pracy. Dobra galeria jest bowiem centrum myśli, nie świątynią, ale żywym miejscem,

w którym każdy powinien czuć się dobrze - nie z poczucia wygody, ale dla przyjemności myślenia i obcowania z artystą, sztuką i oczywiście innymi jej odbiorcami.

*Wojciech Kozłowski*



GALERIA „PO”  
Zenon Polus, „Obiekt – Krzywa Wieża”,  
Zielona Góra, 1986



V BIENNALE SZTUKI NOWEJ  
Antoni Mikołajczyk, instalacja,  
Zielona Góra, 1993



STOWARZYSZENIE KRAAA  
Jan Chwałczyk, „Kompozycja” (Malarstwo: Inne wymiary),  
Zielona Góra, 1997

## Pracownia Wolnego Wyboru



W latach 1993-1999 galerią Instytutu Sztuki i Kultury Plastycznej w Zielonej Górze była Galeria Intermedialna GI, którą prowadzili (naprzemiennie): Radosław Czar-kowski, Jarosław Dzieścielewski, Magdalena Gryska, Alicja Lewicka. Programowo działalność GI dotyczyła sztuki nowych mediów, obiektu, instalacji, performance. Od początku funkcjonowania prowadzący galerię zwracali szczególną uwagę na promocję młodych osób. Miejszem działań była piwnica kamienicy przy ulicy Wrocławskiej w Zielonej Górze, później galeria sytuowała się w budynku ISiKP przy ulicy Wiśniowej.

W roku 2000 utworzono nową przestrzeń wystawienniczą przy ulicy Wrocławskiej 7, o zmienionej nazwie: Galeria PWW. Opiekunem artystycznym został Ryszard Woźniak, a zespół realizujący tworzyli: Agnieszka Błędowska, Piotr Czech, Helena Kardasz, Norbert Marcjanik, Barbara Panek, Grażyna Wikierska. Zespół zrealizował dwie wystawy prezentowane w pierwszym katalogu galerii, wydanym po pierwszym roku działalności.

Po kilkumiesięcznej przerwie spowodowanej złym stanem technicznym pomieszczeń galerii i zmianami organizacyjnymi, od roku 2001 galerię prowadzi Helena Kardasz.

Działalność Pracowni Wolnego Wyboru, będzie prowadzona dwutorowo: prezentacje artystów uznanych w sztuce współczesnej oraz promocja młodych, niezależnych, o kształtujących się postawach artystycznych – co wydaje się ważne w kontekście funkcjonowania tego miejsca w środowisku akademickim. Preferencje wystawiennicze stanowią żywą reakcję na aktualną potrzebę weryfikacji i dialogu w obrębie sztuki najnowszej, w obszarze nowych mediów, obiektu, instalacji, performance, przestrzeni publicznej.

*Helena Kardasz*  
asystent w ISiKP, kierownik Galerii PWW



GALERIA GI  
Marek Sienkiewicz, „Od dna”, instalacja,  
Zielona Góra, 1995



GALERIA PWW  
Agnieszka Błędowska, „Trwałość – nie – trwałość”, instalacja,  
Zielona Góra, 2001